

Łukasz Jędrzejski  
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

## Wizerunek Bolesława Bieruta na łamach Tygodnika „Przekrój”

**Słowa kluczowe:** Bolesław Bierut, wizerunek tygodnika „Przekrój”, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, Polska Rzeczpospolita Ludowa

**Keywords:** Bolesław Bierut, the image of the weekly “Przekrój”, Polish United Workers’ Party, Polish People’s Republic

### Abstract

The purpose of the article is to present a political image of Bolesław Bierut in the pages of the influential weekly “Przekrój”. The analysis is set within the timeframe of 1945–1956. The start date was associated with the establishment of the journal and 1956 marks the end date of the examination procedures.

### Uwagi wstępne

Prasa w powojennej Polsce odgrywała znaczącą rolę w kształtowaniu poglądów opinii publicznej. Szczególnie istotną rolę w ówczesnej rzeczywistości politycznej pełniły tygodniki, których redakcje mogły poszczycić się gronem wiernych i aktywnych czytelników, często wchodzących w interakcje z zespołami redakcyjnymi poprzez kontakty z redakcjami na przykład w formie listownej. Prasa była również przedmiotem analiz podejmowanych przez partyjno-państwowych decydentów<sup>1</sup>. Medioznawca Tomasz Mielczarek trafnie skonstatował, iż: *Czasopisma służyły też krystalizowaniu niektórych aspektów polskiej odmiany marksizmu-leninizmu. Jerzy Putrament sugerował nawet, że pełniły one funkcje substratu politycznego*<sup>2</sup>.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie procesu kreowania wizerunku politycznego Bolesława Bieruta na łamach opiniotwórczego tygodnika „Przekrój”. Cezura czasowa przyjęta do przeprowadzenia badań obejmowała lata 1945–1956. Data początkowa wiązała się z powołaniem do życia periodyku, zaś za datę końcową do przeprowadzenia procedury badawczej przyjęto rok 1956. W tym roku

---

<sup>1</sup> W Komitecie Centralnym PZPR powołano Wydział Prasy i Wydawnictw.

<sup>2</sup> T. Mielczarek, *Od „Nowej Kultury” do „Polityki”*: tygodniki społeczno-kulturalne i społeczno-polityczne PRL, Kielce 2003, s. 11.

w trakcie obrad XX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego (KPZR)<sup>3</sup> w niewyjaśnionych do końca do dnia dzisiejszego okolicznościach zmarł w Moskwie Bolesław Bierut<sup>4</sup>.

W literaturze przedmiotu występuje wiele definicji pojęcia wizerunku, co wskazuje na złożoność problemu badawczego. W kontekście rozważań odnośnie kreowania wizerunku politycznego Bolesława Bieruta na łamach ważnego w ówczesnej rzeczywistości politycznej czasopisma za najtrafniejsze uznać można te poczynione przez Marzenę Cichosz. Znaczący temat nadmieniła, że wizerunek polityczny: *Traktuje się często jako uproszczony obraz jakiegoś przedmiotu lub osoby w oczach odbiorcy. D. Nimmo i K. Sanders piszą, iż wizerunek jest to konstrukcja nałożona na szereg cech, przymiotów postrzegającego, będącą odzwierciedleniem przedmiotu, wydarzenia, osoby. O jego jakości decydują zarówno informacje przekazywane przez nadawcę, często drogą pośrednią (np. przez media masowe), a także- uczucia, przekonania odbiorcy związane z danym obiektem, doświadczenie, pogłoski, wcześniejsze motywacje jednostki. Komunikaty przekazywane przez organizacje polityczne lub przez lidera politycznego są filtrowane, analizowane przez jednostkę, a następnie włączane w jej układ przekonań*<sup>5</sup>. W artykule nie zdecydowano się zamieścić choćby krótkiego biogramu głównego bohatera rozważań. Powyższe założenie spowodowane było tym, iż w trakcie analizy poszczególnych komponentów wizerunku B. Bieruta na łamach „Przekroju” znalazły się odniesienia do pochodzenia społecznego Bieruta oraz sprawowanych przez niego funkcji w aparacie partyjnym państwa. W ten sposób elementy biografii zostały w odpowiednim stopniu wykorzystane do analizy materiału źródłowego.

Za zasadne uznano nakreślenie profilu badanego czasopisma. Jak zauważają medjoznawcy – „Przekrój” zaliczany był do tak zwanej prasy czytelnikowskiej<sup>6</sup>.

<sup>3</sup> Nikita Chruszczow wygłosił tajny referat *O kulcie jednostki i jego następstwach*. Delegaci dowiedzieli się, jak kształtował się i jakie szkody uczynił partii kult Stalina. Chruszczow przypominał opinie Lenina i Krupskiej o brutalności i autorytaryzmie Stalina, W. Władyka, *Październik* 56, Warszawa 1994, s. 28.

<sup>4</sup> Jerzy Eisler trafnie zauważył, że: *Mnożono rozmaite mniej lub bardziej prawdopodobne opowieści na temat śmierci Bieruta. Utrzymywano np., że: (...) W myśl jednej z interpretacji przyczyną śmierci Bieruta miał być wstrząs wywołany przez atak serca. (...) Ludzie nie chcieli wierzyć oficjalnym komunikatom medycznym i zapewnieniom lekarzy. Znacznie chętniej dawano posłuch plotkom w myśl, których bojąc się, że zostanie na niego zrzucona odpowiedzialność za zbrodnię w Polsce – Bierut miał popełnić w Moskwie samobójstwo. (...) W myśl jeszcze jednej teorii I sekretarz KC PZPR miał zostać zamordowany przez „towarzyszy radzieckich”, gdyż stawał się dla nich niewygodny na „nowym etapie”, J. Eisler, *Siedmiu wspañiałych: Poczet pierwszych sekretarzy KC PZPR*, Warszawa 2014, s. 88-89.*

<sup>5</sup> M. Cichosz, *Wizerunek lidera politycznego*, [w:] *Marketing polityczny w poszukiwaniu strategii wyborczego sukcesu*, red. M. Jeziński, Toruń 2004, s. 79; D. Nimmo, *The techniques of modern election Campaigns. Political persuaders*, New Brunswick and London 2001, p. 38-64.

<sup>6</sup> Specyficzną rolę w pozyskaniu sporej grupy inteligencji do przemian społecznych w Polsce odegrała prasa Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” (początkowo Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik”), wydawana od 1944 do 1951 roku Główną rolę w nadawaniu kierunku jej działalności odgrywały władze centralne PPR. Prasa ta adresowana była nie tylko do inteligencji, ale także do szerszych kręgów mieszczaństwa, do którego usiłowała trafić za pomocą form znanym czytelnikom sprzed wojny. Nawet w tytułach nawiązywano do tradycji. Jej koncep-

Andrzej Klominek, wieloletni sekretarz redakcji w szkicu informacyjnym poświęconym periodykowi na łamach „Zeszytów Literackich” nadmieniał: *Przekrój jest jedynym pismem w Polsce Ludowej, które od założenia w 1945 roku (...) jest pismem o wyjątkowej stabilności zespołu (...) Średni czas pracy dla członków zespołu wynosi 12 lat. (...) Zespół był zawsze nieliczny. Szereg nazwisk, które ukazują się często w „Przekroju” nie należy ani do członków zespołu, ani do współpracowników tygodnika*<sup>7</sup>. Podczas analizy profilu prasowego pisma za ważne informacje należy uznać te dotyczące nakładu i szaty graficznej periodyku. Klominek pisał, że objętość poszczególnych numerów była zmienna, zaś szata graficzna: *Drukowana jest techniką rotograwiurową, w ten sposób, że jedna strona papieru zostaje zadrukowana jednobarwnie, druga wielobarwnie*<sup>8</sup>. W analizowanym okresie redaktorem naczelnym „Przekroju” był Marian Eile-Kwaśniewski<sup>9</sup>.

Problematyka dotycząca działalności politycznej podejmowanej przez Bieruta w dostępnej literaturze przedmiotu jest dobrze spenetrowana. Wspomniane zagadnienie w swoich badaniach podejmowało grono licznych badaczy i publicystów<sup>10</sup>. Słabiej sytuacja przedstawia się w odniesieniu do badań nad prezentowanym kanałem przekazu. W literaturze przedmiotu dotychczas występuje kilka opracowań traktujących o działalności tygodnika. Ukazują się również pomniejszych opracowania, głównie artykuły naukowe, stanowiące części prac zbiorowych<sup>11</sup>.

Należałoby zastanowić się nad następującymi kwestiami badawczymi: 1) Jakie komponenty wizerunku politycznego można wyróżnić w odniesieniu do konstruowania wizerunku Bieruta na łamach czasopisma? 2) Jakie procesy mitotwórcze w odniesieniu do postaci Bieruta można wyszczególnić w latach 1945–1956 na łamach periodyku?

---

cje wypracowano pod kierunkiem Jerzego Borejszy (...), uważanego za współtwórcę prasy Polski Ludowej, J. Myśliński, *Prasa w Polsce Ludowej*, [w:] *Dzieje prasy polskiej*, red. J. Łojek, J. Myśliński, W. Władysław, Warszawa 1988, s. 161.

<sup>7</sup> A. Klominek, *Przekrój 1945–1964*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1964, nr 3, s. 70-79.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 80.

<sup>9</sup> Marian Eile-Kwaśniewski *nie tolerował podlizywania się; wszyscy wiedzieli, co mają robić. (...) Był bardzo pracowity i punktualny. Redagował wszystkie teksty. (...) Eile jako redaktor unikał artykułów polemicznych, a zwłaszcza sporów pełnych. Wiedział, że cenzura nie dopuści do polemiki z „Trybuną Ludu”*, Bracia Rojek, *Myśli ludzi wielkich, średnich i psa Fafika*, Warszawa 2008, s. 233. W ocenie Agnieszki Osieckiej: *Eile i jego ludzie byli także mistrzami w wychwytywaniu słów-znaków, słów-haseł, słów, które czynią klimat epoki*, A. Osiecka, *Szpetni czterdziestoletni*, Warszawa 2008, s. 55.

<sup>10</sup> Zobacz między innymi: D. Jarosz, *Polacy a stalinizm 1948–1956*, Warszawa 2000; J. Kowalczyk, *Bolesław Bierut. Życie i działalność*, Warszawa 1952; A. Czubiński, *Polska i Polacy po II Wojnie Światowej (1945–1989)*, Poznań 1998; A. Garlicki, *Bolesław Bierut*, Warszawa 1994; W. Ważniewski, *Bolesław Bierut*, Warszawa 1979; A. Werblan, *Stalinizm w Polsce*, Warszawa 1991; H. Kubiak, *Wątki pozornie zamknięte*, „Polityka” 1989, nr 9, s. 14; M. Turski, W. Władysław, *Zadanie dla biografa*, „Polityka” 1989, nr 21, s. 14.

<sup>11</sup> Zobacz między innymi: J. Jaworska, *Cywilizacja „Przekroju”: Misja obyczajowa w magazynie ilustrowanym*, Warszawa 2008; Ł. Jędrzejski, *Spór o Milenium na łamach tygodnika „Przekrój”*, [w:] *Myśl polityczna w społeczeństwie informacyjnym*, red. E. Maj, E. Kirwieli, E. Podgajna, Lublin 2015.

W artykule zastosowano układ problemowy. Analizie poddano komponenty wizerunku politycznego Bieruta. Kolejną część tekstu poświęcona była próbie konstruowania i obrazowania procesów mitotwórczych, jakie zachodziły na łamach periodyku w odniesieniu do postaci Bieruta. W artykule zastosowano technikę egzegezy. Egzegeza dotyczyła tekstów źródłowych, relacji, wspomnień i artykułów zamieszczonych w „Przekroju”.

### **Analiza komponentów wizerunku**

Analizę wizerunku politycznego B. Bieruta warto rozpocząć od próby nakreślenia komponentów społecznych, jakie występowały w wizerunku polityka na łamach „Przekroju”. Przyjęte założenie podyktowane było tym, że to w segmentach społecznych wizerunku Bieruta uwidaczniały się najczęściej odniesienia do 1) domu rodzinnego i tradycji rodzinnych, 2) pochodzenia społecznego, 3) zdobytego wykształcenia. Należy nadmienić, że artykuły, w których można doszukać się odniesień do wspomnianego powyżej typu komponentów pojawiały się zazwyczaj na łamach periodyku przy okazji zbliżających się ważnych rocznic w życiu polityka (przykładowo 60. rocznica urodzin). W specjalnym wydaniu periodyku, w jednym z artykułów, przygotowanym na dzień urodzin zwracano uwagę na drogę, jaką przebył Bierut na przestrzeni dziejów zanim zaczął sprawować najwyższe urzędy w państwie i został wyniesiony do najwyższych państwowych godności. Zwracano uwagę na pochodzenie społeczne bohatera. Aparat nadawczy „Przekroju” stosował odpowiednie zwroty odwołujące się do tradycji i powiązań rodzinnych, pisano o nim: *Dzieje pięknego życia Bolesława Bieruta chłopskiego syna, robotnika, którego naród wyniósł na najwyższą godność, bo najlepiej dążenia narodu wyrażał. (...) Wcześniej, w dzieciństwie niemal zaczęły się dla Bolesław Bieruta lata służby dla wielkiej sprawy. (...) Chłopski syn murarski a potem drukarski robotnik, który od dzieciństwa poznał co to klasowy i narodowy ucisk – pojął wcześniej, że w jedno spleta się sprawa narodowego i społecznego wyzwolenia*<sup>12</sup>.

Jak wspomniano powyżej w oficjalnej biografii polityka często odnoszono się do zdobytego przez niego wykształcenia. Nawet kiedy piastował urząd prezydenta państwa często nazywano go prezydentem drukarzem. Doświadczenia z młodości wykorzystywane były przy okazji oficjalnych wizyt gospodarskich, relacjonowanych w „Przekroju”. Dobrą egzemplifikacją takiego postępowania był reportaż z wizyty Bieruta w Domu Prasy w Warszawie. Starano się w nim przedstawić odniesienia do dawnego zawodu wykonywanego przez prezydenta. Dla wzmocnienia czynności komunikacyjnych w analizowanym tekście dwa razy padło stwierdzenie „prezydent drukarz”<sup>13</sup>. W przywołanym wyżej reportażu pisano: *Niedawno był w Domu Prasy prezydent Bierut, aby odwiedzić swych kolegów po fachu i przypo-*

<sup>12</sup> Obserwator (właściwie A. Klominek), *W 60. Rocznicę urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta*, „Przekrój” 1952, nr 367, s. 3.

<sup>13</sup> *Wizyta prezydenta w Domu Prasy*, „Przekrój” 1947, nr 101, s. 4.

*mieć sobie czasy, kiedy to – przed 35-oma laty sam był drukarzem*<sup>14</sup>. W artykule dokonano również opisu, jak przy okazji wizyty polityk spotkał się z dawnymi kolegami z pracy w drukarni. Wydaje się, że zręcznym zabiegiem propagandowym było pytanie zadane przez jednego z pracowników przedsiębiorstwa: czy prezydent potrafi jeszcze pracować jako drukarz? W odpowiedzi prezydent: *Bierze winkielak i szybko, pewnie składa swoje nazwisko – swój drukarski autograf, który pragnie zostawić na pamiątkę Domowi Prasy*<sup>15</sup>. Czynności komunikacyjne dopełniane były również przez sugestywne materiały ilustracyjne. W analizowanym materiale na pierwszej stronie reportażu widniało zdjęcie dużych rozmiarów, na którym uwieczniony był Bierut podczas pracy przy stanowisku w drukarni<sup>16</sup>.

Analizując komponenty społeczne wizerunku Bieruta, warto pokrótce zwrócić uwagę badawczą na kwestie, które nie zostały poruszone na łamach badanego periodyku<sup>17</sup>. Aby zespół redakcyjny „Przekroju” mógł bez przeszkód drukować artykuły poświęcone życiu i działalności Bieruta przy okazji odniesień do dzieciństwa i jego wczesnej młodości, nie można było wspominać o dość intensywnym życiu religijnym polityka, jakie wiódł w dzieciństwie. Jak wskazuje Jarosław Molenda: *Kładziono tam [w szkole katedralnej w Lublinie – Ł. J.] nacisk na wychowanie religijne. Chłopiec wykazywał duże zainteresowanie w tym kierunku, a rodzice zamierzali go nawet później wysłać do seminarium duchownego*<sup>18</sup>. Na łamach tygodnika „Przekrój” próżno było również szukać informacji o życiu prywatnym Bieruta. Symptomatyczny był fakt, że choć polityk lubił fotografować się w towarzystwie dzieci, nigdy nie został uwieczniony ze swoimi dziećmi. Na łamach periodyku próżno doszukiwać się również informacji na temat partnerek życiowych Bieruta. Należy pamiętać, że związany był między innymi z Janiną Górzyńską, z którą miał dwoje dzieci – Jana i Krystynę. Jego partnerką życiową była też Małgorzata Fornalska, z którą miał córkę Aleksandrę. W trakcie pobytu w Mińsku związał się z Anastazją Kolesnikową. Taki stan rzeczy w przystępny sposób wyjaśniają w jednej z publikacji Eleonora i Bronisław Syzdkowie, badacze zajmujący się historią polskiego ruchu robotniczego. Znawcy tematu konstatowali: *Związek z Anastazją Kolesnikową (...) Mógł mieć, w sytuacji budowanego w latach pięćdziesiątych kultu przewodniczącego PZPR, tak zwany „zły wydzwięk”*<sup>19</sup>.

<sup>14</sup> Ibidem.

<sup>15</sup> Ibidem.

<sup>16</sup> Na drugiej stronie przywoływanego artykułu znalazła się obszerna fotorelacja z wizyty w drukarni.

<sup>17</sup> Można zaryzykować stwierdzenie, że na taki stan rzeczy miało wpływ stosowanie przez członków redakcji pisma swoistego rodzaju wewnętrznej autocenzury. Wspomniany zabieg mógł być stosowany celowo i z premedytacją z rozmaitych powodów przykładowo warto pamiętać, że redaktorzy naczelni wydawanych ówczesnie czasopism otrzymali na cyklicznych spotkaniach z przedstawicielami wydziału prasy KC PZPR, według przygotowanych wcześniej rozdzielników, wytyczne – jakie treści mogą znaleźć się w tworzonych w ówczesnej rzeczywistości politycznej artykułach. Niestosowanie autocenzury mogło spowodować nasilenie ingerencji cenzorskich, co w konsekwencji prowadziło do opóźnień w założonym cyklu wydawniczym.

<sup>18</sup> J. Molenda, *Bierut i Wasilewska: agent i dewotka*, Warszawa 2015, s. 19.

<sup>19</sup> B. Syzdek, E. Syzdek, *Bolesław Bierut 1892–1956*, [w:] *Cena władzy zależnej: Szkice do portretów znanych i mniej znanych polityków Polski Ludowej*, Warszawa 2001, s. 40.

## Komponenty emocjonalne

Poddając dalszej analizie kreację wizerunkową Bieruta, warto pokrótce nakreślić, jakie komponenty emocjonalne wizerunku występowały w strategii komunikacyjnej przyjętej przez twórców periodyku. Publicyści „Przekroju”, pisząc artykuły poświęcone życiu i działalności Bieruta, stosowali zwroty o jednoznacznie pozytywnej konotacji, mające uwypuklić pozytywne przymioty bohatera artykułów. W komunikatach politycznych zamieszczanych w piśmie często zwracano uwagę na dążność decydenta politycznego do tak zwanej „spójni z masami ludowymi”. Andrzej Klominek<sup>20</sup> pisał o: *Spójni z masami, ze swym narodem, z jego strukturą wewnętrzną, o gotowości wszystkich sił i uzdolnień, aby powiększyć bogactwa narodowe*<sup>21</sup>. Przytoczone powyżej stwierdzenia trafnie wpisują się w strategię kreowania wizerunku, a dokładniej rzecz ujmując – jego stereotypizacji. Wypada zgodzić się z tezami przytoczonymi przez znawców problemu, iż: *Oceny charakteru są odbiciem zarówno (domyślnych) założeń, jakie ludzie przyjmują na temat przywódców politycznych w ogóle jak i określonych i często charakterystycznych informacji, jakie posiadają na temat poszczególnych przywódców*<sup>22</sup>.

Jarosław Iwaszkiewicz<sup>23</sup> w artykule pod tytułem *Człowiek nam wszystkim bliski* opisywał swoje przeżycia podczas spotkań z prezydentem Bierutem. Zręcznym zabiegiem komunikacyjnym, wpisującym się w ogólną strategię komunikacyjną przyjętą przez zespół redakcyjny „Przekroju”, była próba nakreślenia, jak Bierut postrzegany jest przez społeczeństwo. Iwaszkiewicz przedstawiał wizerunek prezydenta w oczach obywateli jako człowieka niedostępnego i odległego, pisał: *I wyobrażam sobie nieraz, jak tym dzieciom, młodym ludziom i dorosłym pracownikom i budowniczym z całej Polski wydaje się tajemniczy i odległy ów warszawski Belweder i jakim onieśmielającym człowiekiem prezydent zamieszkujący belwederskie pokoje*<sup>24</sup>. Iwaszkiewicz kreślił obraz prezydenta jako człowieka, otwartego w szczególności dla środowiska ludzi kultury i sztuki, dowcipnego, ale również bardzo skrytego w sobie. Komplementował polityka za okazaną pomoc przy odbudowie po wojnie gmachu Teatru Polskiego, nazywając go: *protektorem, opiekunem, życzliwym widzem*<sup>25</sup>. Starał się również zaprezentować cechy osobowości polityka, zwracając uwagę, że w jego odczuciu był on: *człowiekiem dostępnym, serdecznym skromnym i czułym. Wszystko to sprawia, że z kontaktu z prezydentem Bierutem wy-*

<sup>20</sup> Andrzej Klominek – wieloletni sekretarz redakcji od 1950 do 1970, zobacz szerzej: A. Klominek, *Życie w „Przekroju”*, Warszawa 1995, *passim*.

<sup>21</sup> Obserwator (właściwie A. Klominek), op. cit., s. 2.

<sup>22</sup> K. M. McGraw, *Wizerunki polityczne: tworzenie i sterowanie*, [w:] *Psychologia polityczna*, red. D. O. Sears, L. Huddy, R. Jervis, tłum. R. Andruszko, Kraków 2008, s. 366.

<sup>23</sup> Jarosław Iwaszkiewicz, urodzony w Kalniku na Kijowszczyźnie 20 II 1894, zmarł 2 III 1980 w Warszawie – poeta, prozaik, dramaturg, eseista. Por. W. Maciąg, *Mały słownik pisarzy polskich*, t. 2, Warszawa 1981, s. 89.

<sup>24</sup> J. Iwaszkiewicz, *Człowiek nam wszystkim bliski*, „Przekrój” 1952, nr 367, s. 8.

<sup>25</sup> Ibidem.

nosi się poczucie, że się spotkało nie tylko kogoś bardzo wybitnego, ale także bliskiego i miłego<sup>26</sup>.

Przytoczona powyżej strategia komunikacyjna wpisywała się w ogólnopartyjny model socjotechniki politycznej<sup>27</sup> oraz polityki informacyjnej, kreowanej przez agendy państwowe oraz inne środki masowego przekazu<sup>28</sup>.

Specyficzna forma kreacji wizerunku Bolesława Bieruta w aspekcie emocjonalnym objawiła się na łamach periodyku po jego śmierci. Informacje o śmierci oraz uroczystościach pogrzebowych znalazły się w dwóch marcowych numerach czasopisma. W przedrukowanym specjalnym oświadczeniu, sygnowanym przez KC PZPR, zmarły polityk przedstawiany był jako: *Gorący patriota, szermierz braterskiej przyjaźni Polski Ludowej ze Związkiem Radzieckim, ze wszystkimi krajami socjalistycznymi, szermierz międzynarodowej solidarności wszystkich ludzi pracy, żarliwy bojownik o pokój i przyjaźń między narodami*<sup>29</sup>. W 576. numerze tygodnika pojawiła się obszerna fotorelacja z przebiegu uroczystości pogrzebowych. W analizowanym artykule uwidacznia się dążność redakcji do podjęcia procesu uświęcania zmarłego przywódcy. Zgodnie z leninowską koncepcją sakralnego charakteru partii nadmieniano: *Nikt jednym słowem nie zakwestionował sensu tej wielkiej pielgrzymki*<sup>30</sup>.

Analizując komponenty funkcjonalne wizerunku Bieruta, należy zaznaczyć, że odniesienia do sprawowanych przez polityka funkcji można znaleźć prawie we wszystkich artykułach, których był bohaterem. Jednakże zaobserwowano intensyfikację komunikacji wówczas, gdy zbliżały się obchody rocznicy wyboru Bieruta na prezydenta PRL. Dobrym przykładem komponentów funkcjonalnych były artykuły opisujące pełnienie przez Bieruta obowiązków głowy państwa. Wspomniane arty-

<sup>26</sup> Ibidem.

<sup>27</sup> Komunikolodzy trafnie skonstatowali, iż: *Niewątpliwie obiekty systemu politycznego potrzebują społecznego, a więc pochodzącego nie tylko od elit politycznych, poparcia. (...) Oddziaływanie socjotechniczne mieści się w nieformalnej konwencji gry politycznej. Stanowi ona przyzwolenie na dokonanie celowych przemian w świadomości tej części społeczeństwa, która choćby w minimalny sposób wyraża zainteresowaniem przebiegiem gry politycznej*, P. Pawełczyk, D. Piontek, *Socjotechnika w komunikowaniu politycznym*, Poznań 1999, s. 75-78.

<sup>28</sup> Podobny sposób i styl narracji politycznej można znaleźć w specjalnym wydaniu Polskiej Kroniki Filmowej przygotowanej specjalnie na obchody urodzin Bieruta. Lektor kroniki czytał: *Naród polski gorąco pozdrawia swojego ukochanego przywódcę. (...) Nasze myśli i uczucia zwrócone są ku twojej osobie obywatelu prezydencie. W tobie naród polski widzi swego wodza i nauczyciela, wiodącego nas do zwycięstwa socjalizmu*, Archiwum FilMOTEKI Narodowej, *Cały naród pozdrawia swojego prezydenta*, Polska Kronika Filmowa, nr 18/52, <https://www.youtube.com/watch?v=iwoVUucog5Q> [17.07.2016]. Analizując komponenty emocjonalne wizerunku Bieruta, warto również sięgnąć do wspomnień syna Bieruta, Jana Chylińskiego. Powyższe założenie spowodowane jest tym, że do dzisiaj historycy spierają się w ocenie polityka. W narracji naukowej oddajmy zatem głos Chylińskiemu: *Również w dorosłym życiu odczuwałem zawsze dużą serdeczność ze strony ojca i chęć możliwie częstych kontaktów. W okresie okupacji po jego powrocie do Warszawy, starał się spotykać, gdy tylko mógł sobie na to pozwolić*, J. Chyliński, *Jaki był Bolesław Bierut: wspomnienia syna*, Warszawa 1994, s. 204.

<sup>29</sup> *Komitet Centralny PZPR, Rada Państwa i Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej: Do wszystkich ludzi pracy! Do narodu polskiego*, „Przekrój” 1956, nr 571, s. 3.

<sup>30</sup> *Ostatnia droga Bolesława Bieruta*, „Przekrój” 1956, nr 572, s. 3.

kułu posiadają wszystkie cechy należne wzorcowi kanonicznemu wzmianki prasowej, czyli: 1) krótki i treściwy tytuł, 2) korpus główny złożony z jednego akapitu, 3) podstawowe informacje, jak przebiegała wizyta delegacji, co powiedział prezydent. W artykule nadmieniano: *Delegacja księży uczestników Zjazdu Zjednoczonego Bojowników o Wolność i Demokrację przyjęta została na specjalnej audiencji w Belwederze. Prezydent RP podkreślił konieczność usunięcia przeszkód utrudniających porozumienie między Państwem a Kościołem, które zostały wywołane przez wrogi stosunek reakcyjnej części kleru do Władzy Ludowej*<sup>31</sup>.

Jak wspomniano powyżej komponenty wizerunku Bieruta pojawiały się w artykułach umieszczanych w periodyku z okazji przypadającej rocznicy wyboru polityka na prezydenta RP. Artykuły umieszczane były na stronie 2. numeru. Konstrukcja analizowanych komunikatów cechowała się formą adekwatną dla oficjalnego stylu przekazu politycznego. Artykuł zawsze opatrzony był zdjęciem Bieruta. Jego tytuł nawiązywał do opisywanego w nim wydarzenia. Artykuł posiadał zawsze akapit inicjalny: *Piątego lutego przypada czwarta rocznica dokonania przez Sejm Ustawodawczy wyboru Bolesława Bieruta na Prezydenta Rzeczypospolitej. Lata sprawowania przez niego godności głowy Państwa, lata przewodzenia Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, 40 letnia z górą ofiarna służba ideałom socjalizmu, zjednały Prezydentowi Bolesławowi Bierutowi miłość i szacunek całego narodu. Jego słowa i wskazania powtarza dzisiaj cały naród*<sup>32</sup>. Warto zaznaczyć, że korpus główny artykułu prawie zawsze stanowił przedrukowany fragment przemówienia Bieruta<sup>33</sup>.

Komponenty programowe wizerunku politycznego Bieruta uwidaczniały się zawsze przy okazji nowego roku kalendarzowego. Z tej okazji na łamach „Przekrój” na stronie 2. pojawiał się przedruk noworocznego przemówienia polityka. W noworocznych wystąpieniach zazwyczaj sygnalizowana była wizja realizacji zadań nakreślonych przez Bieruta: *Sprostamy wszystkim trudnościom i wykonamy porównawcze plany 1950 roku, jeśli w nadchodzącym roku pracować będziemy jeszcze lepiej, jeszcze wydajniej, jeśli będziemy śmiało usuwali błędy i uchybienia w pracy wszystkich naszych instytucji i urzędów, jeśli będziemy twardzi dla nieprzyjaciół i pełni serdecznej życzliwości dla współbudowniczego nowego, pięknego życia, dla wszystkich prostych ludzi dźwigających wzwyż budowaną ich rękami Polskę ludową*<sup>34</sup>. Tematyka odnosząca się do kwestii programowych prezentowanych przez Bieruta uwidaczniała się również podczas rocznicy Kongresu Jedności. Bierut w rocznicowym przemówieniu w roku 1950 mówił: *Gdzie szukać siły, która stoi*

<sup>31</sup> Prezydent przyjął księży – Bojowników o wolność, „Przekrój 1949, nr 159, s. 2.

<sup>32</sup> W czwartą rocznicę wyboru prezydenta RP, „Przekrój” 1948, nr 198 s. 2.

<sup>33</sup> Dla lepszego zobrazowania polityczno-społecznego tła przemówienia Bieruta warto przytoczyć fragment: *Chciałbym oznajmić Wysokiej Radzie, że wypełniając zaszczytne i wielce odpowiedzialne obowiązki, które mi Wysoka Rada powierzyła, kierować się będę wyłącznie ogólnym dobrem Narodu, tak jak je we własnym sumieniu, w sercu i umyśle rozumiem i odczuwać będę. Nie jestem związany z żadną partią i grupą polityczną*, W. Ważniewski, op. cit., s. 56-57.

<sup>34</sup> Z orędzia noworocznego Prezydenta RP Bolesława Bieruta, „Przekrój” 1949, nr 195, s. 2.



u źródła tych przemian, która pokazuje ich kierunek, prowadzi? Nie ma nikogo, kto w tej chwili czytając te słowa, nie odpowiedział sobie natychmiast: PARTIA<sup>35</sup>.

Bolesław Bierut kreowany był na jednego z głównych projektodawców nowej konstytucji. Na jednym z posiedzeń komisji konstytucyjnej zapowiadał: *Nowa Konstytucja ma być ujęta w formę powszechnego prawa wielką kartą zwycięskich osiągnięć i utrwalonych na zawsze zdobyczy społecznych polskiego ludu pracującego*<sup>36</sup>. Na łamach „Przekroju” Bierut uważany był również za jednego z głównych projektantów manifestu PKWN<sup>37</sup>. Odniesienia do jego działań w PKWN uwidaczniały się zazwyczaj podczas obchodów święta 22 lipca. Dzień ten był również dniem imienin Bieruta. Wizerunek polityka w omawianych artykułach kreowany był wedle wypróbowanych strategii komunikacyjnych. W każdym artykule podejmującym tę tematykę widniało zdjęcie Bieruta wraz z przedrukowanymi fragmentami manifestu<sup>38</sup>.

Ważnym elementem czynności komunikacyjnych w odniesieniu do kreacji wizerunkowej Bieruta był procesy mitotwórcze postaci polityka, jakie zachodziły na łamach prasy. W ocenie Andrieja Toporkowa: *Mitologia polityczna w państwie totalitarnym była przeznaczona do zarządzania zbiorową świadomością i zachowaniami mas*<sup>39</sup>. Zręcznie budowany mit Bieruta wpisywał się w działania podejmowane na niwie odbudowy stolicy państwa. Polityka nazywano: Wielkim budowniczym Polski Ludowej, Pierwszym Budowniczym Nowej Warszawy. Uplastycznieniu tego mitu sprzyjały sugestywne materiały ilustracyjne zamieszczane w periodyku. Bierut fotografowany był zawsze podczas studiowania planów odbudowy Warszawy, bądź podczas wizyt na budowach w stolicy. Publicyści „Przekroju” pisali: *Naród nasz czci i kocha Bolesława Bieruta jako Wielkiego Budowniczego (...) Wskazania i prace Bolesława Bieruta prowadzą naszą ojczyznę ku rozkwitowi i sile*<sup>40</sup>. Można przywołać za Mirosławem Karwatem opinię, że kreowany mit wielkiego budowniczego był „uniwersalnie poręczny”<sup>41</sup>. Związane było to z realizowanymi inwestycjami planu 6-letniego<sup>42</sup>.

<sup>35</sup> B. Bierut, *O partii*, „Przekrój” 1949, nr 245, s. 2.

<sup>36</sup> Idem, *Ponieśmy projekt konstytucji w masy!*, „Przekrój” 1952, nr 352, s. 2.

<sup>37</sup> W manifestie stwierdzono: *Emigracyjny „rząd” w Londynie i jego delegatura w kraju jest władzą samozwańczą, władzą nielegalną. Opiera się na bezprawnej faszystowskiej konstytucji z kwietnia 1935 r.*, P. Lipiński, *Bolesław niejasny: opowieść o Bolesławie Bierucie Foreście Gumpie polskiego komunizmu*, Warszawa 2001, s. 50-51.

<sup>38</sup> Zob. *W rocznicę Manifestu lipcowego P.K.W.N.*, „Przekrój” 1945, nr 15, s. 1.

<sup>39</sup> A. Toporkow, *Mify i mifologiya XX veka: traditsiya i sovremennoye vospriyatiye*, <http://www.ruthenia.ru/folklore/toporkov1.htm> [17.07.2016].

<sup>40</sup> *Wielki Budowniczy Polski Ludowej*, „Przekrój” 1956, nr 215, s. 3.

<sup>41</sup> M. Karwat, *Sztuka manipulacji politycznej*, Toruń 1999, s. 50.

<sup>42</sup> Przyjęto w nowym planie bardzo wysokie tempo przyrostu produkcji przemysłowej. Przez zbudowanie 350 zakładów przemysłowych planowano zwiększyć zatrudnienie o 1,2 mln osób, tj. o 27% w stosunku do roku 1949. Planowano też zbudowanie huty o zdolności produkcyjnej 1,5 mln ton stali rocznie oraz rozpoczęcie budowy na wschodzie kraju. Kilka miesięcy po kongresie PZPR, 30 maja 1949 r., Rada Ministrów ustaliła nowe, zwiększone wskaźniki dla opracowania planu 6-letniego. Z kolei plan ten został znacznie poszerzony na V Plenum KC, które obradowało 15–16 lipca 1950 roku. Decyzję tę poprzedziła umowa polsko-radziecka o zwiększeniu

## Podsumowanie

Analiza materiałów skłoniła do wysnucia następujących wniosków badawczych:

- 1) „Przekrój” był najstarszym, opiniotwórczym tygodnikiem. Pismo nie posiadało rozbudowanej redakcji pod względem strukturalnym; o jakości oferty komunikacyjnej proponowanej przez zespół decydowały następujące czynniki: a) nieszablonowość wydań tygodnika, b) charyzmatyczny redaktor naczelny, c) uznani publicyści, do grona których należeli między innymi: Maria Dąbrowska, Paweł Jasienica, Jarosław Iwaszkiewicz.
- 2) W kreacji wizerunkowej Bieruta na łamach czasopisma uwidaczniały się wszystkie komponenty właściwe wizerunkowi politycznemu. Świadczy to o zręczności komunikacyjnej redakcji, której członkowie opanowali stosowanie strategii komunikacyjnych.
- 3) Ważnym komponentem strategii, o której mowa, były nawiązania do procesów mityzacyjnych badanej postaci. Wspomniane czynności zbieżne były z powszechnie obowiązującymi wytycznymi władz partyjno-państwowych. Zalecenia odnośnie obrazowania działalności polityka były jednoznacznie pozytywne.